

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 15 gr

Łódź

sobota

9 grudnia

1950 r.

Rok VI

Nr 339

(1961)



W celu odwrócenia uwagi od katastrofalnej sytuacji w Korei USA dobijają się w ONZ o uchwalenie „sensacyjnej rezolucji”

NOWY JORK. Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego ONZ przystąpiła do dyskusji nad protestem ZSRR przeciwko agresji Stanów Zjednoczonych wobec Chin. Wskutek machinacji delegacji pozostających pod wpływami Stanów Zjednoczonych, posiedzenia były kilkakrotnie odraczane i komisja zebrała się ponownie dopiero w dniu 7 grudnia. Jak wiadomo, w międzyczasie Zgromadzenie Ogólne pod naciskiem bloku amerykańsko-brytyjskiego postanowiło wpisać na porządek obrad sprawę rzekomej interwencji Chińskiej Republiki Ludowej w Korei i przekazało tę sprawę do rozpatrzenia komisji politycznej.

Delegat Francji Chauvel, działając najwidoczniej na polecenie swych mocodawców amerykańskich, wysunął wniosek, by w pierwszej kolejności rozpatrywana była oszczerca skarga przeciwko rzekomej interwencji Chin Ludowych w Korei.

Min. Wyszyński stwierdził, że pro pozycja francuska narusza przyjęte powszechnie reguły proceduralne. Skarga przeciwko agresji USA wobec Chin jest sprawą niecierpiącą zwłok i powinna być rozpatrywana w pierwszej kolejności. Została ona zresztą wniesiona jako pierwsza.

Min. Wyszyński podkreślił, że sprawa tak zwanej interwencji rządu Chińskiej Republiki Ludowej w Korei omawiana była szereg razy w maju listopada w Radzie Bezpieczeństwa. Nie można więc twierdzić, że sprawa jest pilna, chyba, że się weźmie pod uwagę nową okoliczność, a mianowicie kłeskę amerykańskiej interwencji zbrojnej w Korei, która przygotował i zrealizował z tak wielkim „talentem” generał Mac Arthur.

— Jest to oczywiście nowa okoliczność — oświadczył min. Wyszyński. Sprawa staje się pilna dlatego, że amerykańskie koła rządzące i zaletne od nich kraje chciałyby jak najszybciej uchwalić jakąś sensacyjną rezolucję, by uratować prestiż tego maniaka, generała Mac Arthura, który jest głównym winowajcą awantury wojennej w Korei i głównym winowajcą katastrofalnej sytuacji, w jakiej znajdują się obecnie tak zwane „wojska ONZ” w Korei. Minister Wyszyński zwró-

cił uwagę komisji politycznej na artykuł, który ukazał się 6 grudnia w dzienniku „New York Herald Tribune” i który opisuje ciężką sytuację wojsk amerykańskich w Korei.

„New York Herald Tribune” pisze m. in.: „Sztab Mac Arthura, który szuka wszelkimi sposobami usprawiedliwienia kolosalnego błędu jaki popełnił w Korei, twierdzi, że wojska chińskie znajdujące się na terytorium koreańskim lub w drodze do Korei liczą około miliona żołnierzy i oficerów. Jednakże opierając się na doświadczeniach ostatnich trzech tygodni niesposób jest uwierzyć cyfrom, podawanym przez sztab Mac Arthura. Coraz trudniej jest wierzyć zdolności sztabu, który popełnia tyle błędów i przekręca wciąż fakty”.

Min. Wyszyński oświadczył, iż nie dziwi się, że niektóre delegacje chciałyby uchwalić „sensacyjną” rezolu-

cję, by wprowadzić w błąd opinię publiczną i wytłumaczyć kłeskę wojsk amerykańskich w Korei. Nie o to jednak chodzi. Chodzi o to, by położyć kres agresywnej akcji amerykańskich sił zbrojnych, by zapobiec groźbie nowej wojny światowej. Do tego właśnie zmierza projekt rezolucji delegacji radzieckiej, domagający się przekazania sprawy amerykańskiej agresji przeciwko Chinom do Rady Bezpieczeństwa.

Pod presją bloku amerykańsko-brytyjskiego Komisja Polityczna uchwaliła przystąpić natychmiast do rozpatrywania sprawy tzw. „interwencji rządu Chin Ludowych w Korei”. Za wnioskiem francuskim wypowiedziało się 51 delegacji przeciwko głosom delegacji ZSRR, Ukrainy, Białorusi, Czechosłowacji i Polski. Delegaci Indii, Indonezji, Afganistanu i Burmy powstrzymali się od głosu.

Stefan Ignar o pracy i zadaniach Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego

WARSZAWA. — W Stolicy toczą się obrady Rady Naczelnej Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Poniżej omawiamy referat wiceprezesa NKW ZSL STEFANA IGNARA.

Wiceprezes NKW ZSL Stefan Ignar, przedstawiając poważne wyniki pracy ZSL, omówił również błędy ideologiczne i organizacyjne. Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, stojąc mocno na gruncie idei sojuszu robotniczo-chłopskiego i socjalistycznej przebudowy wsi — stało się celem wzmocnionych ataków ze strony elementów kulackich i klerikalnych. Wrogowie wiskają się często do szeregów ZSL lub opanowują niektórych mało i średniorolnych chłopów — aktywistów Stronnictwa. „W walce politycznej na wsi — stwierdził dalej mówca — nie można pomijać reduty wsteczności, jaką stanowi reakcyjna część kleru i ambona proboszcza. Na tym odcinku praca masy członkowskiej ZSL

jest zbyt słaba. Trzeba przeciwstawić się prześladowaniu uczciwych proboszczów, pozbawionych przez biskupów praw kapłańskich i urzędów kościelnych. Trzeba stanąć do zdecydowanej walki ze zbrodniczą agitacją reakcyjnej części kleru”.

Mówca sprzecyzował sens polityczny przodownictwa klasy robotniczej oraz określił rolę ZSL jako ogniska politycznego w sojuszu robotniczo-chłopskim, którym kieruje PZPR. ZSL — jako polityczny sojusznik PZPR na wsi — pomaga w objęciu coraz większych mas chłopskich zaszeregiem wpływów politycznych władzy ludowej.

Niektórzy działacze Stronnictwa — powiedział ob. Ignar — wypaczają ten sens sojuszu robotniczo-chłopskiego. Nawroty takich wypaczeń stanowią główne niebezpieczeństwo wewnątrz Stronnictwa, toteż wymagają szczególnego wzmocnienia czujności politycznej ze strony wszystkich instancji terenowych ZSL.

Ob. Ignar mówił o pracy politycznej i gospodarczej wśród pracujących chłopów, którzy gospodarują na oddzielnych parcelach. Mówca wymienił zadania, które ma spełnić w tej dziedzinie ZSL. Sprowadzają się one do walki o podniesienie produkcji w gospodarstwach małych i średnich, do mobilizowania chłopów do wykonania ich zobowiązań wobec państwa oraz do dopilnowa-

Ścigając armię Mac Arthura wojska ludowe posuwają się na południe

LONDYN, 8.12. Korespondenci dzienników brytyjskich donoszą z Korei, że 7 armia amerykańska co-

Obchód setnej rocznicy śmierci gen. Bema na Węgrzech

BUDAPESZT, 8.12. Rada ministrów postanowiła uczcić setną rocznicę zgonu bohatera polskiego i węgierskiego, w niedzielę 10 grudnia pod pomnikiem generała Bema w Budapeszcie złożone będą wieńca.

Dla uczczenia pamięci wielkiego Polaka oraz wspólnych tradycji polskiego i węgierskiego ludu, w niedzielę 10 grudnia pod pomnikiem generała Bema w Budapeszcie złożone będą wieńca.

Ustawę przeciwko podżegaczom wojennym uchwalił parlament węgierski

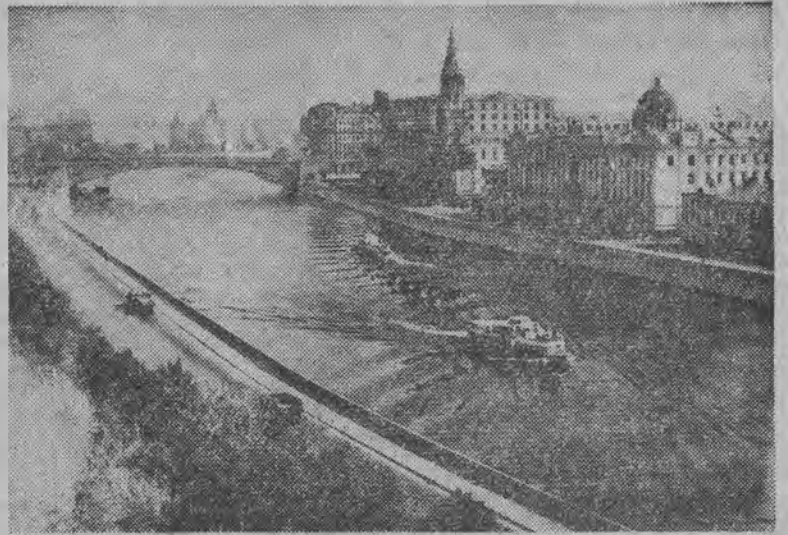
BUDAPESZT, 8.12. — Węgierskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło w dniu 8 grudnia ustawę, przewidującą, że osoby, które podżegają do wojny lub szerzą propagandę wojenną, podlegają karze więzienia do lat 15 i konfiskacie mienia. Projekt tej ustawy został zgłoszony w Zgromadzeniu Narodowym przez ministra sprawiedliwości Molnara, zgodnie z zaleceniem II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju.

fa się w dalszym ciągu na południe, ścigana przez jednostki koreańskiej Armii Ludowej i oddziały ochotników chińskich. Wojska amerykańskie cofają się na południe od Phenianu wzdłuż zachodniego wybrzeża Korei.

Inne oddziały wojsk ludowych posuwają się na południowy-wschód i dotarły do miejscowości Koksan (80 km na południowy wschód od Phenianu).

Jak donosi korespondent agencji France Presse — w Korei północno-wschodniej niedobitki okrążonych wojsk amerykańskich znajdują się w sytuacji krytycznej.

STOLICA POKOJU



Rzeka Moskwa przy Kremlu

Foto API

Polska Marynarka Handlowa wykonała plan roczny na 41 dni przed terminem

GDYNIA, 8.12. — Polska Marynarka Handlowa wykonała swój roczny plan przewozów towarowych i pasażerskich w 101 proc. w dniu 21 listopada br. tj. na 41 dni przed terminem. To poważne osiągnięcie naszej floty handlowej wiąże się z szerokim rozwojem długookresowego współzawodnicwa pracy, oraz zwiastującym wykonaniem zobowiązań. W rezultacie wydajność pracy na statkach PMH w porównaniu z rokiem ub. wzrosła przeszło o 20 proc. w trzecim kwartale br. plan oszczędnościowy na statkach PMH wykonano w 138 proc.

Do uzyskania tych sukcesów przyczyniło się zerwanie z kapitalistycznymi metodami pracy i oparcie jej w PMH na zasadach wypracowanych przez radzieckich uzonych i marynarzy. Ze wzorów radzieckich pierwsza

zaczęła korzystać służba holowniczo-ratunkowa PMH. Podniesienie wrażliwości „Lech” było jednym z najwspanialszych sukcesów przy którym zastosowano z powodzeniem radzieckie metody pracy. O sukcesach PMH zadecydowało także wprowadzenie opartych również na wzorach radzieckich norm zużycia materiałów i szybkości eksploatacyjnej.

Korzystając z doświadczeń stoczniowców i marynarzy radzieckich w dziedzinie remontu jednostek pływających zastosowano ściśle planowanie remontów oraz wykonywanie wielu drobnych prac przez marynarzy na morzu, co przyczyniło się do wydatnego zmniejszenia czasu postoju w basenach stoczniowych i zwiększenia okresu eksploatacji statków.

Ostatnio marynarze PMH za stosowali na 9 statkach nową wyższą formę współzawodnicwa długookresowego, zaimitowaną przez załogę motorowca „Akademik Kryłow”. Nasi marynarze, obejmując socjalistyczną opiekę nad urządzeniami statków przyczyniają się do dalszego zmniejszenia czasu remontów i do przedłużenia okresu eksploatacji maszyn.

Prowokacje na vietnamsko-chińskiej granicy

PEKIN, 8.12. Agencja Nowych Chin podaje, że samoloty francuskich agresywnych wojsk w Vietnamie w dalszym ciągu naruszają granice powietrzne Chin, a lądowe wojska ostrzeliwiają chińskie terytorium. Imperialiści francuscy ukrywają również bandytów kuomintangowskich i pomagają im w dywersyjnej akcji na pograniczu chińskim.

Agencja Nowych Chin przytacza szereg wypadków bombardowania i ostrzeliwania przez lotnictwo francuskie chińskich osiedli i miast, oraz ostrzeliwanie przez artylerię francuskich wojsk lądowych pogranicznych rejonów prowincji Guansi. Agencja wymienia również szereg wypadków naruszania przez wojska francuskie terytorium Chin i udziału wojsk francuskich w akcjach dywersyjnych wspólnie z wojskami marionetkowego rządu Bao-Dai i bandami kuomintangowskimi.

Przed Sądem w Warszawie stanie płk Turner b. attaché lotniczy ambasady brytyjskiej

WARSZAWA, PAP. Dnia 9 bm. przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie rozpoczyna się rewelacyjny proces 3 obywateli brytyjskich: Claude Henry Turner'a, Gordona Nemes'a i Henry Upperton'a oraz obywatelki polskiej Barbary Bobrowskiej.

Oskarżony Turner ma za sobą wieoletnią służbę w brytyjskich siłach powietrznych (RAF). Przebywał on m.in. parę lat w Indiach i brał udział jako dowódca jednostki lotniczej w tłumieniu powstań. W kwietniu 1947 r. Turner'a w stopniu pułkownika RAF przeniesiono do służby dyplomatycznej. Po przejściu specjalnego przeszkolenia, został on mianowany attaché lotniczym przy ambasadzie brytyjskiej w Polsce, którą to funkcję sprawował do końca

listopada 1949 r., tj. do czasu jego odwołania. W czasie pobytu w Polsce płk. Turner, wykorzystując swe dyplomatyczne stanowisko, prowadził działalność szpiegowską, która była dobrze znana władzom polskim.

Na wiadomość o swym odwołaniu ze stanowiska attaché, Turner, lekceważąc obowiązujące w Polsce przepisy, rozpoczął machinacje zmierzające do nielegalnego wywiezienia z kraju współoskarżonej Bobrowskiej.

Po swoim powrocie do Anglii, Turner utrzymywał z Londynu łączność z Bobrowską przez pocztę dyplomatyczną ambasady brytyjskiej w Warszawie. Listy Turner'a przekazywali Bobrowskiej pracownicy attachatu lotniczego ambasady brytyjskiej Adams Franck, a następnie kierowniczka brytyjskiego ośrodka informacji w Polsce Bamford Fletcher, bezpośrednio związana z przestępczą działalnością Turner'a.

Przebywając w Londynie, Turner przygotowywał nielegalny przelot Bobrowskiej do Anglii i w tym celu wszedł w porozumienie z wyższymi urzędnikami brytyjskimi i kliką reakcyjnej emigracji polskiej w Londynie.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Zaszczytna rola rodziny w Związku Radzieckim

„Właściciel wędliniarni pragnie wzeńić się w przedsiębiorstwo galanterijne...”. „Fermer w wieku lat 37 pragnie poznać panią około 30-letnią, posiadającą traktor. Cel — matrymonialny. Uprasza się o przysłanie fotografii... traktora. Skrzynka pocztowa nr 342”.

Gazety amerykańskie roją się od podobnych ogłoszeń, a transakcje małżeńskie tego rodzaju są normalnym zjawiskiem w Ameryce i w innych krajach kapitalistycznych, są odwrotną stroną głoszonej przez usta wodawstwo burżuazyjne „swobody w wyborze małżonka”.

Ustawodawstwo radzieckie głosząc swobodę w wyborze małżonka czuwa jednocześnie nad zachowaniem tej swobody.

Zwycięstwo socjalizmu w Rosji stworzyło warunki dla wzmocnienia rodziny. Zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka, wyzwolenie kobiety i pozyskanie jej dla budownictwa socjalistycznego, wreszcie różne formy pomocy, jakie państwo udziela rodzinie — wszystko to sprzyja rzeczywistemu, opartemu na zdrowych podstawach, rozwojowi rodziny.

W lipcu 1936 r. uchwała Centralnego Komitetu Wykonawczego i Rady Komisarzy Ludowych ZSRR określiła zadanie państwa radzieckiego w walce „z lekkomyślnym stosunkiem do rodziny i obowiązków rodzinnych”.

Zna ze swej „prawdomówności” propaganda zachodnia rozszerza jak najfantastyczniejsze wiadomości o

stosunku państwa radzieckiego do rodziny.

Jak jest naprawdę — wykazało życie. W ZSRR władze konsekwentnie stoją na straży całości rodziny i jej szczęścia. Rejestracja małżeństwa w Kraju Rad jest nie tylko pokwitowaniem zawartego związku, ale również istnieje po to, aby zapobiec związkowi niepożądanym, zarówno z punktu widzenia prawa jak i etyki komunistycznej; aby zapobiec związkowi zawieranym na skutek przemocy, groźby lub droga oszustwa; aby zapobiec związkowi zawieranym przez osoby spokrewnione lub nieletnie. Akt rejestracji jest więc wyrazem troski państwa, które dając swoją zgodę przyjmuje pieczę nad losami i całością przyszłej rodziny.

Co jest podstawą socjalistycznej etyki małżeńskiej?

Wielki wiec łódzkiego rzemiosła

Sala kina „Stylowy” wypełniona po brzegi. Tu odbywa się wielki wiec łódzkiego rzemiosła, zwołany przez Stronnictwo Demokratyczne. Wiec poświęcony jest dwu zasadniczym sprawom: omówieniu osiągnięć II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju i roli rzemiosła w Planie 6-letnim.

O II światowym Kongresie Pokoju i znaczeniu jego uchwał dla walki przeciw podlegaczom wojennym mówi przedstawiciel MK SD mec. Sie-

bezwzględna równość małżonków w rodzinie. Szczególnie wyraźnie widzimy tę równość w radzieckim prawie rodzinnym.

Charakterystyczne jest np. zagadnienie podziału majątku, gdy małżeństwo rozwodzi się. W takim wypadku orzeczenie sądu wypada zawsze na korzyść tego z małżonków, przy którym pozostają dzieci. Znamienna jest również ustawa, na mocy której każde z małżonków, znalazłszy się w ciężkiej sytuacji na skutek choroby czy niezdolności do pracy, pomimo rozwodu ma prawo korzystać z pomocy materialnej drugiego z małżonków.

Państwo radzieckie wypowiedziało ostrą walkę nie tylko lekkomyślnemu zawieraniu małżeństw, ale i lekkomyślnemu rozbijaniu rodziny. Tym też się tłumaczy uchwała Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z 8 lipca

łański. Rolę rzemiosła w Planie 6-letnim zreferował członek zarządu Izby Rzemieślniczej w Łodzi — Wiczorek.

Potencjał gospodarczy rzemiosła w Polsce wyraża się cyfrą 103 tys. warsztatów zatrudniających 220 tys. osób; dają one roczną produkcję wartości ok. 4 miliardów zł. Plan 6-letni przewiduje m.in. wzrost wydajności w uświadczonych zakładach rzemieślniczych.

Uchwała Rządu z dnia 8 listopada w sprawie „Zwiększenia produkcji artykułów masowego spożycia, wytwarzanych przez uświadczone zakłady drobnej wytwórczości” jest dowodem troski państwa o te zakłady.

Milionowe sumy przeznaczono na wyposażenie warsztatów spółdzielczych w nowoczesne narzędzia. Spowoduje to wzrost wydajności pracy o ok. 30 proc., co w rezultacie da obniżenie cen usług a zatem podniesienie stopy życiowej mas pracujących.

Zrealizowania zadań powierzonych rzemiosłu możliwe jest przez uświadczanie warsztatów, przez związanie ich w silniejsze gospodarstwo jednostki, a więc w rzemieślnicze spółdzielnie pomocnicze. Uświadczanie bowiem rzemiosło, prowadzone planowo, egzystencję swą opiera na ciągłości produkcji, której nie ma w indywidualnej gospodarce.

W powziętej rezolucji zebrani, łącząc się z klasą robotniczą, przyrzekli poprzez wzmoczoną pracę pomagać rzemiosłu w ułatwieniu planowego przestawienia się na tory spółdzielcze.

1944 r., wprowadzającą sądową formę rozwodów, która wymaga dokładnego ujawnienia przyczyn, dla jakich małżonkowie chcą się rozjść. Dzięki tej uchwale — dziś w Związku Radzieckim notuje się o wiele mniej rozwodów niż przed wojną.

Rzecz oczywista, że w wypadku naprawdy istotnych podstaw do rozjęcia się małżonków, sąd radziecki rozwodu udziela.

Socjalistyczna rodzina radziecka, zbudowana na zupełnie innych podstawach niż rodzina kapitalistyczna, inne ma też przed sobą zadania. Powołaniem rodziny radzieckiej jest wychowanie nowego, komunistycznego pokolenia.

W uznaniu tej zaszczytnej roli rodziny w życiu całego narodu, państwo radzieckie nie szczędzi środków, aby młodemu pokoleniu zapewnić szczęśliwe życie rodzinne.

Tu leżą źródła surowego stanowiska państwa wobec lekkomyślnego zawierania małżeństw i zrywania ich, tu leżą źródła ostrej walki, jaką państwo radzieckie wypowiada wszelkim przejawom nieodpowiedzialnego stosunku do dzieł.

Rodzina radziecka jest odbiciem całego społeczeństwa radzieckiego. Tak samo jak ono stanowi trwały zespół, znajdujący swą siłę we wspólnocie interesów i dążeń.

Barbara Huińska

U naszych przyjaciół

Zdumiewająca pamięć i nadzwyczajny talent

W osiedlu robotniczym Pońga, u ul. M. Białego przebywa stara mieszkanka wybrzeża, Anastazja Sbruina, która zdumiewa licznymi tam zamieszkałych drwali, myśliwych i rybaków swą nadzwyczajną pamięcią i talentem narratorskim. Sbruina przechowywa w swej fenomenalnej pamięci setki oryginalnych przypowieści i przysłów, wiele pieśni, baśni, legend i opowiadań. Wszystkie zdumiewają jej piękne pieśni i bajki, ludzie zachwycają się i wzruszają opowieściami o ciężkiej pracy w czasach przedrewolucyjnych. Krajownicy miejscowi zebrał ze słów Sbruiny ponad dwa tysiące przysłów, setkę pieśni lirycznych, obyczajowych i historycznych, liczne opowiadania o minionej przeszłości. Stara pieśniarka zna również dobrze współpracownych folklor. Obecnie śpiewa ona pieśni ludowe o wielkich wodzach: Leninie i Stalinie.

NOWE, KOMFORTOWE LIMUZYNY RADZIECKIE

Rozpoczęła się już seryjna produkcja Gorkowskich Zakładów Samochodowych, które wypuściły nowy typ samochodów osobowych „ZIM”. Są to wozy sześciopobowe, komfortowe, posiadające piękna, opływową formę nadwozia. Samochody wyposażone są w odbiornik radiowy i urządzenie ogrzewające. Sześciocylindrowy silnik o mocy 95 HP umożliwiła powiększenie szybkości do 125 kilometrów na godzinę, przy czym zużycie benzyny jest bardzo małe.

PRZYSPIESZONY PROCES SPAWANIA

W Centralnym Naukowo-Badawczym Instytucie Technologii i Budowy Maszyn została opracowana specjalna konstrukcja uniwersalnego aparatu do spawania. Aparat ten spawa wszelkiego rodzaju szwy, nie wytwarzając szwów o skomplikowanej konfiguracji. Używany jest do spawania wielkich przedmiotów i konstrukcji i przyspiesza proces spawania w porównaniu z ręcznym spawaniem elektrycznym 4-10 razy.

Płk. Turner stanie przed sądem w Warszawie

(Dokończenie ze str. 1)

Min. żywy udział w przygotowaniu przetrutu brał: Maria Buyno — obywatelka polska, była pracownica ambasady brytyjskiej w Warszawie, (która sama nielegalnie przekradła się za granicę przy pomocy brytyjskiego attaché handlowego w Polsce Holliday'a) oraz były zastępca brytyjskiego attaché wojskowego w Polsce mjr. Winton, który wysunął projekt wywiezienia Bobrowskiej z kraju przy pomocy fałszywego paszportu. Do oszustwa tego miały być użyte dokumenty dostarczone przez przebywającą wówczas w Londynie byłą pracownicę brytyjskiego ośrodka informacyjnego w Polsce Mary Wardoper.

15 maja br. na używanym już przedtem do nielegalnego wywożenia ludzi, brytyjskim statku „Baltavia”, przybył do Gdyni Turner, wciąż gnijący na liście załogi jako rzekomy zastępca intendenta. Był on zaopatrzonej w książeczkę żeglarską, wydaną przez Shipping Office. Po przybyciu do portu gdyńskiego, za pośrednictwem Bamford Fletcher,

Turner ściągnął telegraficznie Bobrowską do Gdyni, a następnie, przy pomocy oficerów „Baltavii” — Nelmesa i Uppertona, przemycił ją nocą na statek „Baltavia”.

Zgodnie z ukartowanym wraz z Turnerem i Uppertonem planem, Nelmes dla odwrócenia uwagi służby wartowniczej WOP, sfingował bójkę przy trapieniu statku z jednym z oficerów „Baltavii”, a jednocześnie Bobrowska — w przebraniu mężczyzny — przekradła się na statek po drabinie sznurowej, spuszczonej przez Uppertona. Czujni żołnierze WOP nie dali się jednak zwieść tymi machinacjami i zauważyli moment prze-kradania Bobrowskiej na statek. W wyniku rewizji, przeprowadzonej na statku, znaleziono Bobrowską ukrytą w łóżku jednego z oficerów „Baltavii”.

W związku z wykrytym przestępstwem władze bezpieczeństwa przy udziale konsula generalnego Wielkiej Brytanii w Gdańsku, Francisza Davida, przeprowadziły wstępne dochodzenie, w wyniku którego Turner, Nelmes, Upperton i Bobrowska zostali 17 maja br. aresztowani.

(Z prasy: „Truman zażądał dodatkowych kredytów na zbrojenia”).



Miliardy na siew

A. KOPTIAJEWA

(48)

Miłość doktora Arżanowa

Tłumaczyła Zofia Łapicka

54

— Teraz, Losza, nastąpi najprzykrejszy moment — uprzedza Arżanow, zaglądając pod wysoką platformę stolik nad głową chorego. — Musisz mieć trochę cierpliwości. To zawsze jest przykre.

Chirurg nakłada tępy szeroki haczyk z przeciwległej strony rany i wręcza go asystentowi:

— Proszę trzymać w tej pozycji, w jakiej panu podałem. Tylko nie mocno. Nie odciągać brzegu rany i nie przyciskać. I nie w bok. Do siebie i lekko... Wacik — mówi i Warwara podaje mu długi pean z tamponem z gazy, zamoczonym w dwuprocentowym roztworze nowokainy.

Drugą ręką przez serwetkę gazową przytrzymuje otrzewną i trochę ją odsuwa.

W głębi rany, wzdłuż kręgosłupa bieleje pień nerwu sympatycznego. Tu właśnie chce się dostać chirurg.

— Widzi pan? — pyta asystenta.

— Widzę.

— Cierpliwości, Losza, cierpliwości, mój drogi. Zrobisz to bardzo delikatnie. Właśnie najważniejsze miejsce... — mówi łagodnie do postępującego chorego, oddzielając nerw i wpryskując weń kilka kropel nowokainy. — Nożyce! Wacik! Puls? — pyta doktor Nikite.

— Szczęśliwie — odpowiada Nikita.

— Dajcie zastrzyk z kamfory — mówi bez namysłu doktor i zwraca się do Warwary: — haczyki!

Długim i cienkim haczykiem łapie nerw.

— Z nitką!

Drugim haczykiem przeprowadza nitkę pod nerwem, wyciąga ją szybko pincetą i przychwyciwszy peanem oba końce kładzie na brzeg pola operacyjnego.

Znów haczyk. Znów nitka. Nerw wyjęty jest teraz z łożyska i uniesiony.

— Dwuprocentowy roztwór nowokainy w pień nerwu. Bardzo cieniutką igielką. Dobrze się trzyma? Sprawdzić... Zdaje się, że znieczuliłem uczciwie — dodaje doktor zwracając Warwarze strzykawkę. — Wacik! Nożyce! Pean do nerwu! Dłuższy! Nie nadaje się. Prosty! Nożyce! No! — mówi doktor, triumfalnie unosząc na końcu pincety zakrwawiony kawałek nerwu z wyraźnie widocznymi pagóreczkami. — Proszę to schować — nakazuje Warwarze. — Teraz tampon z wodą utlenioną, szybko! Wyjąć walek spod boku! Rozszerzacz! Jeszcze wody utlenionej! Zasywać!

Krzywa igła z nitką jest już przygotowana. Szczękają zamki trzymacza do igieł i ręka Warwary zawisa na chwilę w powietrzu, pełna gotowości i spokoju.

Ranę w głębi zasywiają grubym jedwabiem; znajdują się tam główne mięśnie.

— Trzeba tak zawiązywać, żeby nitka osiadła — mówi Iwan Iwanowicz do asystenta. — Drugiego supełka nie trzeba zaciągać — pokazuje sam dla przykładu. — Widzicie, ot tak. Mięśnie są tu bardzo mocne i trzeba je dobrze zeszyć, żeby nie osłabły.

Zasywano już drugą warstwę, także mięśnie, gdy Losza rozumiejąc z oderwanych słów chirurga, że operacja się udała i dobiegła końca, odezwał się:

— Panie doktorze! Powiadają, że czasami przez zapomnienie zasywają w człowieku nożyce — mówi wesoło, ale z odrobiną strachu.

— Nic innego nie mogłeś już wymyślić! — pyta poważnie chirurg. — Myślał, myślał, no i wymyślił. Będzie musiał chyba rozpruć szwy na nowo, żeby sprawdzić...

W sali operacyjnej panuje wesołe ożywienie.

SPORT



Zrzeszenia sportowe na starcie

Zimowe mistrzostwa Polski



W dniach 18-25 lutego 1951 r. odbędą się w Zakopanem mistrzostwa zimowe Polski Zrzeszeń Sportowych. Pierwsza tego rodzaju masowa impreza będzie przeglądem osiągnięć sportu związkowego w dziedzinie narciarstwa, łyżwiarstwa i hokeja na lodzie oraz wykaże rolę tych sportów w przysposobieniu szerokiej rzeszy do pracy produkcyjnej i zadań obronnych w wychowaniu aktywnych i zahartowanych świadomych bojowników o socjalizm.

Zawody przyczynia się również do umasowienia sportów zimowych przez włączenie do udziału w mistrzostwach i eliminacjach najlepszych mas sportowców oraz zmobilizują szeroki aktywny społeczny do współpracy nad umasowaniem i podniesieniem poziomu wyczynowego i technicznego sportów zimowych.

W programie zawodów narciarskich znajdują się następujące konkurencje: dla mężczyzn: bieg długodystansowy na 18 i 30 km, sztafeta 4x10 km, bieg zjazdowy, slalom, skoki narciarskie, kombinacja alpejska, kombinacja norweska.

Dla kobiet: bieg 10 km, bieg zjazdowy, slalom, kombinacja alpejska. Do każdej konkurencji Zrzeszenie ma prawo wystawić 6 zawodników. W każdej konkurencji wyniki 4 najlepszych zawodników Zrzeszenia będą punktowane. Do sztafety, Zrzeszenie ma prawo wystawić dwie drużyny, z których punktowana jest tylko lepsza.

Zawody łyżwiarskie odbędą się w następujących konkurencjach: mężczyźni - 500 m, 1500 m, 5000 m, 10000 m.

Pabianice górą!

W Pabianicach rozegrany został mecz piłkarski z cyklu finałowych rozgrywek o „Puchar Polski”. W spotkaniu tym miejscowy Włókniarz odniósł zwycięstwo nad piotrkowską Unią Concordia 3:1 (1:1).

Usunięcie Woźniaka z kadry narodowej

WARSZAWA. — Sekretariat Głównego Komitetu Kultury Fizycznej po rozpatrzeniu sprawozdania kierownictwa ekipy pięciarskiej CRZZ z pobytu we Francji, postanowił za postawą niegodną sportowca — reprezentanta Polski Ludowej usunąć Stanisława Woźniaka z kadry narodowej i pozbawić go prawa reprezentowania barw zrzeszeń na przeciąg 6 miesięcy.

CZY JESTEŚ CZŁONKIEM TPP-R

DO CZYTELNIKÓW PRASY RADZIECKIEJ BIURO ZAGRANICZNE P. P. K. „RUCH” W WARSZAWIE PLAC TRZECH KRZYŻY nr 16 — zawiadania

ZE ZOSTAŁO ZAKOŃCZONE PRZYJMOWANIE ZAMÓWIEŃ NA DZIENNIKI I CZASOPISMA RADZIECKIE NA I KWARTAŁ 1951 ROKU. Jednocześnie nadmieniamy, że w dalszym ciągu wszystkie placówki P. P. K. „RUCH”, agencje i urzędy pocztowe, oddziały Międzynarodowego Klubu „Ruch” i Książki oraz księgarnie „Domu Książki”, PRZYJMUJĄ ZGŁOSZENIA NA PRENUMERATĘ CZASOPISM RADZIECKICH NA II I DALSZY KWARTAŁY 1951 ROKU. (K. 223)

Ogłoszenia drobne

LEKARZE

Dr JADWIGA ANFOROWICZ — skórne, weneryczne, kobiece 1-8, ul. Próchnika 8 (k48)

Dr PIWICKI wewnętrzne (płuca, serce) Piotrkowska 35

Dr BIBERGAL, specjalista skórne, weneryczne 4-8 Piotrkowska 134 — tel. 269-06 (k20)

Dr BALICKA specjalista: skórne, weneryczne 5-7 Sienkiewicza 32. (k41)

Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerki Przyjmuje godziny 3-6 Piotrkowska 33

LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy, godz. 9-20 Po-rady, zabiegi, analizy dentystryki — gabinet kosmetyczny. Piotrkowska nr 3, telefon 216-48 (k47)

Dr PIETRASZKIEWICZ specjalista chorób uszu, nosa, gardła 12-13, 15-16 Sienkiewicza 73. (k50)

Dr TEMPSKI, specjalista weneryczne, skórne, włośnowe, moczołciowe, powróci. Piotrkowska 114

Dr CHRCIŃSKI skórnoveneryczne, 5-8, Piotrkowska 137 (k40)

Dr KOWALSKI specjalista skórne, weneryczne 3-7, Piotrkowska 175.

Dr MARKIEWICZ Gustaw specjalista weneryczne, skórne, ul. Piotrkowska 100/6, Tel. 138-52

Dr HORECKI choroby żołądka, kiszki, watreby, Narutowicza 35. Telefon nr 206-95. (k38)

Dr Mikolaj BORNSTEIN choroby kobiece, akuszerka, Traugutta 9.

Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, picie we (zaburzenia) — Piotrkowska 14 czwarta — siódma (k25)

KUPNO I SPRZEDAŻ

NATYCHMIAST kupimy piec stalopalny, wiadomość tel. 192-18.

Pracownicy poszukiwani:

Majstra rzeźniczego na stanowisko kier. masarni drobiu oraz 2 czeladników zatrudni od zaraz Centrala Spółdzielni Miejszarsko Jajezarskich, Zgłoszenia przyjmujcie Dz. Kadr, ul. Gdańska 184. (k 372)

I OGLOSZENIE

Podaję do wiadomości, że nastąpiło otwarcie postępowania likwidacyjnego stowarzyszeń pod nazwą „Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości w Łodzi”, „Pierwsze Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości Chrześcijańskie w Łodzi” i „Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości Chrześcijańskie w Łodzi”.

Likwidator Nowacki Jan Łódź, ul. Piotrkowska 33

MASZYNA do szycia „Singer” krypta do sprzedania. 22 Lipca 18/13, oglądać niedziela.

SPRZEDAM samochód w pierwszym rocznym stanie, nowy silnik, Kilińskiego 125, Lakiernik.

MASZYNE gabriolatowa damska „Singer” sprzedam Wiadomość Wschodnia 15/19.

SPRZEDAM samochód Opel 1/3 motor Olympia górna po generalnym remoncie, licznik i różne części, Plac Dąbrowskiego 2, m. 19, godz. 16-19.

SPRZEDAM maszynę do szycia, dywany, meble kuchenne, Zachodnia 65, m. 3.

SPRZEDAM nowy, frak na wysokiego, Piotrkowska 116-50, od 17-18.

OBRAZ OLEJNY „Przełście Suworowa przez Alpy” oryginalny Popowa i inne sprzedam. Urzędnicza 38, m. 4.

RADIOAPARATY, lampy sprzęt radiowy. Kupno — sprzedaż. Gdańska 17 — Książniak.

POPULARNY skład mebli ponownie otwarty Stanisław Gabata, Próchnika 4

PIORA WIECZNE kupujemy nawet połamane — Stalina 6. (k45)

ZAOFIAROW PRACY

POTRZEBNA pomocnica domowa. Warunki dobre, Obronność Stalingradu 3 (dawniej II Listopada).

KUSNIERZ potrzebny do pracowni futer. Łódź, Piotrkowska 114, Bryczkowski.

LOKALE

FOTOGRAFICZNY zakład jak najprzystępniej odstąpię, wydzierżawię zaraz, powód choroby. — Łódź, Zamenhofska 24.

ZAMIANIĘ czteropokojowe, wygodny, środkowicie na mniejsze. Oferty „Rozkładowe 300”.

POSZUKUJE pokoiu sublokatorskiego z niekrepującym wejściem. Zgłoszenia Dziennik Łódzki „Studentka”.

3 POKOJE z kuchnią stołeczną z wygodami i piętro zamienie na 2 pokoje z kuchnią I lub II piętro. Oferty „Wysoka”.

SZUKAM mieszkania 2 p. z kuchnią z wygodami. Wiadomość Piotrkowska 7, sklep obuwiu.

NAUKA I WYCHOW.

SZKOŁA Samochodowa przyjmuję zapisy. Łódź, Wólczańska 27.

MUZYKI fortepianowej udziela rutynowana nauczycielka b. ucz. prof. Aleksandra Michałowskiego i Józefa Smidowicza, Lipowa 16-10.

RUTYNOWANY profesor wyklada angielski, łaciński, prawożnawstwo. Zeromskiego 46/6.

ZGUBIŁO legitymację szkolną wydaną przez 3 Państw. Gmn. i Liceum im. St. Zeromskiego, nazwisko Alicja Rutkowska.

ZGUBIŁO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Olszewska Teofila.

ZGUBIŁO kartę ewakuacyjną na nazwisko Iwaszko Adam z Baranowicz.

ZGUBIŁO świadectwo ukończenia kursu palaczy I leg. Zw. Zaw. na nazwisko Zieliński Stanisław.

ZGUBIŁO pałoczek na nazwisko Jagieło Katarzyna, ul. Wschodnia 35.

ZGUBIŁO zaświadczenie pierwszej rejestracji RRU—Łódź, Biłski Józef, ur. 10. I. 1922.

RÓŻNE

PRACOWNIA — sprzedaż futer. Bryczkowski Antoni została przeniesiona — Łódź, Piotrkowska 114.

„PARTYZANKA” artystyczna cerownia naprawia garderobe bez śladu — Wierchowska Maria, — front I p.

Francuzki podbiły serca łodzian

Koszykarki CRZZ (Polska) wygrały z FSGT Francja 42:17

W CZORAJ W SALI MŁODZIEŻOWEGO DOMU KULTURY REPREZENTACYJNA DRUŻYNA KOSZYKÓWKI ŻEŃSKIEJ CRZZ (POLSKA) ROZEGRAŁA MECZ TOWARZYSKI Z FSGT (FRANCJA).

Przed rozpoczęciem zawodów sympatycznych i jakże drogich nam gości powitał w imieniu CRZZ i ORZZ — ob. Sumerowski.

Przedstawicielka sportsmenek francuskich przemawiając w imieniu swej drużyny, powiedziała: Towarzysze!

Z wielką radością FSGT przyjęło zaproszenie polskich robotników do celu rozegrania z wami trzech spotkań towarzyskich.

Dziękujemy gorąco Okręgowej Radzie Związków Zawodowych w Łodzi za tak braterskie przyjęcie, jakie nam zgotowała. Tego przyjęcia szybko nie zapomnimy.

Cieszymy się ogromnie, że możemy zwiedzić kraj, który obok Związku Radzieckiego najwięcej ucierpiał wskutek działań wojennych. Wiemy — i zdołaliśmy wreszcie to stwierdzić na każdym kroku, a szczególnie w

Warszawie — że pracujemy wytrwale nad odbudową waszego kraju.

Wierzymy wam rezultatów, jakie zdołacie już osiągnąć. Jesteśmy niezmiernie szczęśliwi, że goście my, zwiedzamy kraj, którego stolica była siedzibą II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju. Na kongresie tym byli dwaj przedstawiciele FSGT Coudreau — sekretarz i Cacon — mistrz Francji w marszu. Ich entuzjazm nam się udzielił.

Oblecimy dożyć wszelkich starań, aby i w naszym kraju stworzyć prawdziwą demokrację ludową, która zapewniłaby swobodny rozwój młodzieży w warunkach pokoju i wolności.

Publiczność to przemówienie pokwiłowała gromkimi, wprost żywiołowymi oklaskami. Ale na tym jeszcze nie zakończyło się powitanie drużyny FSGT.

Na salę wkroczyli bokserzy kadry reprezentacyjnej, którzy Francuzkom wręczyli wiązanki kwiatów.

Mecz koszykówek zakończył się zwycięstwem Polek 42:17 (22:6). Koszykarki FSGT dobrze grały w polu. Umięły niejednokrotnie wyrobić sobie bardzo dogodną pozycję do strzału, lecz właśnie tu najczęściej kończyła się ich groźna rola.

Drużyna CRZZ w początkowych minutach zdradzała tremę. Szczególnie nie wywiązywał się z zadania atak, w którym zawodziła często Wojewódzka.

Po zmianie stron Polki więcej miały z gry. Celniej przy tym strzelały. Przebieg meczu ciekawy i emocjonujący.

Punkty dla drużyny CRZZ zdobyły: Pachlówna — 9, Zakrzewska — 8, Parsznjak, Jaźnicka i Rogowska — po 6, Wojewódzka — 4, Dziakówna — 2 i Kamecka — 1.

Dla FSGT: Scarone i Chenet — po 4, Dessertenne — 2, Malinie i Laurens — po 2 oraz Dawid i Romagnoli — po jednym.

Zawody prowadzili Czmocho (Polska) i Funffrock (FSGT).

Ta cisza nas niepokoi

Przed każdą poważną bitwą wyczuwa się jakąś tajemniczą ciszę. I tym razem przed meczem Polska — Czechosłowacja zapanowała cisza. Od czasu do czasu przedostają się tylko z obozu treningowego różne informacje. Jedne są pocieszające, inne smutne.

Istnieją pewne poważne trudności z ostatecznym zmontowaniem możliwie najlepszego składu.

Wiemy już od kilku dni, że w naszej drużynie zabraknie Antkiewicza. A przecież tak poważnie liczyliśmy na niego.

Zabraknie również Grzywozca, który — podobnie jak przed meczem z Finlandią — usprawiedliwił swą nieobecność we Wrocławiu chorobą.

Ostatnio PAP nadał wiadomość (zamieszczamy ją na innym miejscu), że nie może być brany pod uwagę Woźniak. Kasperczak natomiast znajduje się w stunkowo słabej formie.

Raz jeszcze znaleźliśmy się w dość skomplikowanej sytuacji.

Nie po raz pierwszy zdarza się, że skład zostanie ustalony niemal w ostatniej chwili.

Wchodzimy w potężne tych, którzy są odpowiedzialni za wybór reprezentan-

tów, ale tym samym możemy ich usprawiedliwić.

Zło leży bowiem w niewłaściwych warunkach pracy w poszczególnych zrzeszeniach sportowych. Powinno to ulec kardynalnej zmianie styl pracy, a wówczas nie będzie żadnych niespodzianek i zawodnicy będą w formie nie jeden dzień, a odwrotnie przez czas dłuższy będą mogli formę swoją utrzymywać.

Kilkudniowy obóz, niestety nie da naszym zawodnikom możliwości dojścia do szczytowej formy. Boks należy do tych gałęzi sportu, gdzie do formy dojść można jedynie poprzez długą drogę intensywnych prac.

Spotkanie z Czechosłowacją należałoby być niewątpliwie do bardzo interesujących pojedynków sportowych.

Łącząc nas ze sportowcami Czechosłowacji zażyłe stosunki.

W powojennym okresie walczyliśmy już 6 razy, odnosząc 3 zwycięstwa przy dwóch sromotnych porażkach 4:12 i jednym wyniku remisowym 8:8.

Jak będzie teraz?

To znak zapytania. W dużej mierze zależy to będzie od „strategii” kierownictwa drużyny czeskiej, która może pozbawić pewne przesunięcie na wachle swych zawodników. Niewątpliwie i u nas zostaną dokonane zmiany, o których zapewne dziś się dowiemy.

Nie trzeba chyba dodawać, że mecz budzi duże zainteresowanie i że w hall Wimy nie będzie ani jednego wolnego miejsca.

Wielka rewia pływactwa łódzkiego

Wczoraj rozpoczęły się mistrzostwa pływackie okręgu hali krytej. Na starcie stanęło 183 zawodników z następujących klubów: Związkowca — Zryw, ŁKS „Włókniarz”, Unii, Spólni, AZS i Włókniarza ze Zgierza. Mistrzostwa są rozgrywane w grupie seniorów, juniorów i młodzików, przy czym regulamin za wodów nie pozwala zawodnikom grupy

niższej na start nawet w sztafecie klasy wyższej.

Ze względu na młodociany wiek nie mógł startować w grupie seniorów Henryk Narybek, chociaż legitymował się dobrymi wynikami. Toteż wiele znanych zawodniczek i zawodników kwater zgłoszonych do grupy juniorów, a nawet młodzików, świadczą to najwymowniej o pomyślnej sytuacji pływactwa łódzkiego.

W pierwszym dniu nie było rekordów Polski ani okręgu, szereg jednak pływaków wyrównało swe rekordy życiowe, zbliżając się wynikami znacznie do czołówek.

Jera na 400 m popłynął znacznie lepiej niż tydzień temu we Wrocławiu, a niespełniali od stylu grzbietowego Proniewiczówna i Kowalska osiągnęły nie dużo gorszy wynik od rekordu okręgowego należącego do Ciemniewskiej, która startowała... w juniorach.

Na wyróżnienie w pierwszym dniu zasługują wyniki Frykowski, Zieliński Ryszard, Masłakiewiczówny i Jarniewicz L. (Zw. Ogn.) oraz Malinowski Zofia. Frykowski, startujący na 100 m styl. dow. w konkurencji młodzików (13 lat) uzyskał dosłownie po paru mie-

siącach pływania czas 1:36 min. W porównaniu z czołówką, wynik ten jest jeszcze słaby, ale należy tu nadmienić, że Boniecki, czy Jera w tym wieku mimo, iż legitymowali się już dłuższym treningiem uzyskiwali wyniki znacznie gorsze.

Ze sztafety jedynie pewnej emocji dostarczyła sztafeta juniorów 4x100 m st. zmiennym, gdzie do połowy trzeciej zmiany ładną walkę stoczyły zespoły Zw. Zryw i Włókniarz.

WYNIKI TECHNICZNE

- 100 m styl. dowolnym mężczyźni kl. II: 1. Skupiński Wojciech (Włókni.) — 1:10,2 2. Pytel Jerzy (Włókni.) — 1:12,4 3. Łatanowski Zb. (AZS) — 1:15,8
- 100 m styl. dowolnym kobiet kl. II: 1. Puchowska Teresa (Wł.) — 1:36,8 2. Drabik Zofia (AZS) — 1:38 3. Banaszkiewicz Aurelia (Wł. Zg.) — 2:31
- 400 m styl. dowolnym mężczyzn kl. I: 1. Jera Anatol (Zw. Ogn.) — 5:16,1 2. Platek Bogusław (Wł.) — 5:50,3 3. Stanowski Zenon (Zw. Ogn.) — 6:03
- 400 m styl. dowolnym juniorek kl. I: 1. Małakiewicz Rom. (Zw.) — 6:58 2. Ciemniewska Teresa (Wł.) — 7:12 3. Chałówna Janina (Zw. Ogn.) — 7:25
- 100 m styl. znak kobiet kl. II: 1. Proniewicz Halina (Wł.) — 1:45 2. Kowalska Teresa (Zw. Ogn.) — 1:35,5 3. Malinowska Emilia (Wł.) — 1:48,4
- 100 m styl. klasycznym chłopców: 1. Jabłkowski Zygm. (Unia) — 1:49 2. Świerczyński Maksym. (Zw. Ogn.) — 1:52 3. Pawlak Witold (Wł. Zg.) — 2:00
- 100 m styl. klasycznym juniorek: 1. Chałówna Maria (Zw. Ogn.) — 2:00,8 2. Bibergal Janina (AZS) — 2:01,6
- 100 m styl. znak dziewcząt: 1. Wyszogrodzka Mirosł. (Zw. Ogn.) — 1:50,2 2. Rolof Halina (Zw. Ogn.) — 2:03,9 3. Clerfikowska Ewa (Wł.) — 2:09
- 100 m styl. motylk. mężczyźni kl. II: 1. Petri Romuald (AZS) — 1:26 2. Jarniewicz Ryszard (Zw. Ogn.) — 1:27,4 3. Gutkowski Jerzy (AZS) — 1:27,8

50 m styl. dowolnym dziewcząt: 1. Malinowska Zofia (Wł.) — 0:42,7 2. Warecka Alicja (Unia) — 0:46,5 3. Clerfikowska Małg. (Wł.) — 0:49,1

200 m styl. klas. seniorów kl. II: 1. Woźniak Honorata (Wł.) — 3:47,8 2. Instanajak Elżbieta (Zw. Ogn.) — 3:51,5 3. Dworczyk Krystyna (Unia) — 3:59,5

100 m styl. dow. chłopców: 1. Frykowski Wojciech (Zw. Ogn.) 1:13,6 2. Nowicki Jerzy (Wł. Zg.) — 1:29 3. Kamiński (Zw. Ogn.) — 1:38,8

100 m styl. klas. juniorek: 1. Jarniewicz Lech (Zw. Ogn.) — 1:26,6 2. Przybyłowicz (Wł. Zg.) — 1:33,7 3. Chojecki (Wł.) — 1:33,9

100 m styl. grzbietowym kl. II: 1. Wyszogrodzki Bogusł. (Zw. Ogn.) 1:25,8 2. Matuszewski Teofil (Wł. Zg.) — 1:31 3. Duryś Jerzy (Unia) — 1:34,2

50 m z granatem juniorek: 1. Zieliński Ryszard (Zw. Ogn.) — 0:36,3 2. Cwierczakiewicz (Wł.) — 0:36,4 3. Szperling Zygm. (Wł.) — 0:39,2

SZTAFETY

- 4x50 m styl. zmiennym dziewcząt: 1. Związkowice Ogn. (Rolf — Stawicka — Karpowicz — Wyszogrodzka) — 1:56,8
- 40x100 m styl. zmiennym juniorek: 1. Związkowice (Lewandowski — Jarniewicz — Pszonicki — Zieliński) — 5:30,4 2. ŁKS Włókniarz — 5:39,5 3. Unia 5:56,4 4. Wł. Zg. 5. AZS.
- 4x100 m styl. zmiennym kobiet kl. III: 1. AZS (Anforowicz — Maczewska — Bibergal — Drabik) — 3:10,8
- 4x100 m styl. dowolnym juniorek: 1. Związkowice Ogn. (Chałówna I — Chałówna II — Kamińska — Małakiewicz) — 7:04,4
- 4x200 m styl. dowolnym mężczyzn kl. II: 1. ŁKS Włókniarz (Skupiński — Siewiera — Palioccha — Pytel) — 11:02,5 2. AZS, 3. Unia.
- 4x100 m styl. zmiennym mężczyzn kl. I: 1. ŁKS Włókniarz (Skupiński — Siewiera — Palioccha — Pytel) — 11:02,5 2. AZS, 3. Unia.

ZGUBIŁO

ZGUBIŁO kartę rejestracyjną WKU-Skierniewice, Nazwisko Klimkiewicz Czesław, ur. 3.6.1927.

ZGUBIŁO legitymację szkolną nr 255 na nazwisko Koriat Bolesław.

ZGUBIŁO książeczkę Wojskową WKU-Jeżów. Papiewski Jan, ur. 13. 7. 1918.

ZGUBIŁO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Stemplewski Bogdan, — Ogrodowa 31.

ZGUBIŁO pałoczek. Nazwisko Helena Kmieciak, Łódź, ul. Krakowska 112.

PRZYBLAKAŁ się wilk nr rejestracyjny 18688. — Myśliwska 26-1b.

ZGUBIŁO kartę rozpoznawczą na nazwisko Jolanin Piotr, Andrzeja 39.

ZGUBIŁO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Gozdziak Leokadia.

ZGUBIŁO dowód kolejowy Łódź nr 853786. Zawiązkowska Maria, — Wierchowska Maria, — 11 Maja 40



DZIS: Leokadia
JUTRO: N.M.P. Lorek, Juli

KRONIKA

WAZNE TELEFONY: Komenda Miejska MO 253-60, Pogotowie Ratunkowe PCK 104-44, 134-15, 117-11, Straz Pozarna 159-15, Miejski Ośrodek Informacji 159-15

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Groszkowski (Obronców Stalingradu 15), Apt. Społ. 167 (Pabianicka 218), Krasieńska (ul. Jaracza nr 32), Euszczeńska (J. Stalina 50), Krywch (Kątna 54), Rytel (Kopernika 26), Wagner (Piotrkowska 67), Apt. Społ. 53 (Pl. Kościelny 8).

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego nr 34) - o godzinie 19.15 „Brygada szlifierza Karhana”, PAŃSTWOWY TEATR im. ST. JARACZA (ul. Jaracza nr 32) - 15 i 19 „Wieczór trzech Króli”, PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obronców Stalingradu nr 21) - o godz. 19.15 „Obcy cień”, Zniżki ważne, TEATR ZIMOWY „OSA” (Traugutta 1) o godz. 19.30 „Złote niedole” z gośc. wyst. J. Węgrzyzna, TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTANIA” (ul. Piotrkowska nr 243) - o godz. 19.15 „Swoobodny wiatr”, PAŃSTW. TEATR LALEK „PIŃGOK” (ul. Kopernika nr 16) - o godzinie 17 „Pan Tom buduje dom”, PAŃSTW. TEATR LALEK „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska 152) o godz. 17 i 19.15 „Samba i lew”, PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI: - nieczynny.

MUZEA MIEJSKIE

MUZEU ETNOGRAFICZNE, Plac Wolności nr 14 (telefon 156-16), MUZEUM PREHISTORYCZNE - Plac Wolności nr 14 (telefon 139-13), MUZEUM SZTUKI - ul. Więckowskiego nr 36 (telefon 182-73), MUZEUM PRZYRODNICZE - Park Sienkiewicza (telefon 262-62) - Otwarte codziennie prócz poniedziałków w godzinach od 10 do 18, w czwartki od godz. 15 do 20, w niedziele i święta od godziny 10 do 17.

KINA

ADRIA (ul. Stalina 1) - dla młodzieży - „Podróże Guliwera” godz. 16, 18, 20, BAJKA (ul. Franciszkańska nr 31) - „Strój galowy” - godz. 18, 20; dozow. od lat 14, BAKTYK (ul. Narutowicza 20) - „Miasto nieujazmione” - godz. 15, 17, 19, 21; dozow. od lat 12, GONIA (Daszyńskiego 2) - „Program aktualności kraj. i zagran. nr 47/50 - PKF nr 50/50; „Przyjaźń”; „Naród Radziecki głosuje za pokojem”; „Głowa w ręce” - godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, HEL (ul. Legionów 2) - Kino nieczynne z powodu remontu, MUZA (ul. Pabianicka 173) - „Powrót Lassie” - godz. 18, 20; dozow. od lat 7, POLONIA (ul. Piotrkowska nr 67) - „Spisek bankrutów” - godz. 17, 19, 21; dozow. od lat 12, PRZEDWOSNIE (ul. Zeromskiego 74) - „Wesoly Jarmark” - godz. 15, 17, 30; dozow. od lat 12, REKORD (Rzgowska 2) - „Hrabia Monte Christo” I seria - godz. 18, 20; dozow. od lat 14, ROBOTNIK (ul. Kilińskiego nr 178) - „Upadek Berlina” II seria - godz. 16, 18, 20; dozow. od lat 7, ROMA (ul. Rzgowska 84) - „Rodzina Arbatonowych” - godz. 18, 20; dozow. od lat 12, STYLOWA (ul. Kilińskiego nr 123) - „Parada nabretów” - godz. 18, 20; dozow. od lat 14, SWIT (Bałucki Rynek) - „Bitwa Stalingradzka” II seria - godz. 18, 20; dozow. od lat 12, TATRY (Sienkiewicza 40) - „Upadek Berlina” II seria - godz. 16, 18, 20, 21; dozow. od lat 7, WISLA (ul. Daszyńskiego nr 1) - „Miasto nieujazmione” - godz. 16, 18, 20; dozow. od lat 12.

PIERWSZY ETAP - ZA NAMI!

15 listopada miał pierwszy okres nauki we wszystkich szkołach. Upłynął on pod znakiem wyjątkowej walki o podniesienie poziomu nauczania o zlikwidowanie niedostatecznych. Stwierdzić trzeba, że dzięki współpracy zespołów nauczycielskich z młodzieżą i dzięki wydatnej pomocy organizacji ZMP-owskich zespołom samokształceniowym oraz pracy świetlicowej - poziom nauki podniósł się znać zmniejszyła się w stosunku do roku ubiegłego. Spójrzmy jak w poszczególne kółka samokształceniowe, gdzie uczniowie zdolniejsi pomagają słabszym.

W szkole podstawowej nr 53 przy ul. Zgierskiej 166 na Julianowie konferencja klasyfikacyjna za okres I odbyła się 16 ub. m. Jak się okazało, nie we wszystkich klasach wszystko jest w porządku. W kl. VII z jez. polskiego jest 16 proc. ocen niedostatecznych, z rosyjskiego 14 proc., a z matematyki 18 proc.

Jak temu stanowi rzeczy zaradzić? Do władzujemy się od kierownika, że we wszystkich klasach od dawna istnieją

kółka pomocy koleżeńskie. Dotychczas bardzo dobrze pracowało kółko na terenie kl. VII, w skład którego wchodzi najbardziej zaawansowani uczniowie. Ponadto we wszystkich klasach pracują komisje naukowo-wychowawcze wytypowane przez koło rodzicielskie. Praca ich polega na badaniu warunków domowych dziecka, a w razie braku opieki ze strony rodziców komisja udziela dziecku pomocy.

Aby usunąć oceny niedostateczne - powiadził na konferencji przedstawiciel PZPR ob. Napieralski, - potrzebna jest współpraca personelu nauczycielskiego z rodzicami. W zwalczaniu stopni niedostatecznych winny brać także udział organizacje na terenie szkoły. Np. członkowie koła TPPR powinni we własnym interesie starać się polepszyć ocenę z jez. rosyjskiego. Kółka samopomocy koleżeńskie muszą odbywać więcej zebrań, na których przeprowadzono krytykę i samokrytykę. Współzawodnictwo między tymi kółkami na terenie wszystkich klas i między komisjami naukowo-wychowawczymi da na pewno dobre rezultaty.

Nowi doktorzy Akademii Medycznej

Jutro o godzinie 11 w Sali Wykładowej Polikliniki Chorób Zawodowych przy ul. Narutowicza 96 odbędzie się uroczystość nadania stopnia naukowego doktora medycyny lekarzom Akademii Medycznej w Łodzi: Tadeuszowi Modrzewskiemu, Tadeuszowi Chęcińskiemu i Janowi Sakowskiemu; stopnie naukowego doktora stomatologii - lekarzowi stom. Wandzie Pawłowskiej i stopnia naukowego doktora farmacji - mgr. Kazimierzowi Kozarskiemu.

Poranek symfoniczny z udziałem Stanisława Szpilalskiego

Jutro, tj. 16 bm. o godz. 12.00 odbędzie się w Państwowej Filharmonii w Łodzi Poranek Symfoniczny z następującym programem: M. Ravel: Ma mere l'oise (Moja mama geś) R. Schumann: Koncert fortepianowy amol, M. Karłowicz: Odysejskie Pieśni (Poemat Symfoniczny), Orkiestra dyryguje Bohdan WODICZKO, jako solista wystąpi Stanisław SZPIALSKI - fortepian. Kasa Filharmonii czynna codziennie w godz. 15-19. W niedzielę od 10.

Zebrań i odczytów

DZIS - W lokalu Liceum Przem. Gum. (ul. Tamki 12), o godz. 10 Narada Racionalizatorów przemysłu gumowego i tworzyw sztucznych.

RADIO

SOBOTA, 9 GRUDNIA 11.30 Recital fortepianowy E. Rogalskiej, 11.50 „Głosy kobiecy”, 11.57 Symfonia i Hymn, 12.04 Dziennik, 12.15 Przeważa, 13.25 Program dnia, 13.30 Aud. szkolna dla klas III-IV, 13.50 Koncert Zespołu Polonijskiego, 14.20 Przejrzenie kulturalny, 14.30 Aud. szkolna dla klas licealnych, 14.50 Koncert w wyk. Orkiestry P.R., 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych, 16.00 Rachmaninow, - Preludia w wyk. B. Woytowicza, 16.20 „Jedziemy na wczasy”, 16.25 Recital śpiewaczy H. Bacewicz, akompan. K. Bacewicz, 16.45 Aktualności Łódzkie, 16.55 Komunikaty, 17.00 Dziennik, 17.15 Koncert rozrywkowy, 17.45 Poradnik językowy, 18.00 Humoreska Z. Fijasa, 18.15 Rezerwa, 18.45 Felieton tygodniowy, 18.55 Program lok. na jutro, 19.00 „Wszelchnia Radowa”, 19.20 I aud. z cyklu: „Historia muzyki polskiej”, 20.00 Dziennik, 20.30 „Przy sobocie po robotcie”, 21.30 Muzyka i aktualności, 22.00 „Światło nad ziemią” - kol. odc. powieści S. Babajewskiego, 22.20 Koncert. Transm. z Pragi (Czechosłowacja), 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna, 23.55 Program na jutro, 24.00 Koniec audycji.

WŁOKNIARZ (ul. Próchnika nr 16) - „Spisek bankrutów” - godz. 16.30, 18.30, 20.30; dozow. od lat 12, WOLNOŚĆ (ul. Napierowskiego nr 16) - „Miasto nieujazmione” - godz. 16, 18, 20; dozow. od lat 12, ZACHĘTA (Zgierska 26) - „Upadek Berlina” I seria - godz. 18, 20; dozow. od lat 7.

DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY

Drugi okres już się rozpoczął. Nie wątpliwie przyniesie on nowe osiągnięcia, nową poprawę w nauce i dalsze zmniejszenie niedostatecznych ocen.

Teatr Żydowski także wystawi „Rodzinę” Popowa

W ub. mies. Państwowy Teatr Żydowski wystawi we Wrocławiu sztukę Iwana Popowa „Rodzina” w reżyserii Idy Kamińskiej. Była to prapremiera tej sztuki w Polsce.

Na premierze wrocławskiej obecna była liczna, bawiąca we Wrocławiu grupa zagranicznych delegatów na II Światowy Kongres Obronców Pokoju. Przedstawiciele narodów Francji, Włoch i Indii zostali serdecznie powitani ze sceny przez przedstawiciela ze społu P. T. Ż.

„Rodzina”, która spotkała się z gorącym przyjęciem wrocławskiej widowni, zostanie wystawiona w Łodzi na otwarcie nowego gmachu Teatru przy ul. Więckowskiego 15/17.

Nie on - warunki zawiniły...

Przed rokiem był pełen życia i wery. Patrząc na jego młodzieńczą twarz i roześmiane oczy zdawało się, że zdolny jest poruszyć z posad całą niemal odlewnię. Tak jak oni wszyscy, cała ta gwardia ZMP-owska.

Kiedy rozmawiałem kilka miesięcy później z przewodniczącym koła ZMP spytałem o niego. Zdziwiłem się kiedy powiedział mi, że nie rozumie co się z nim stało.

Najprzód nastąpiła w nim zmiana psychiczna. Coraz mniej interesowały go sprawy fabryki. Nie wyrobił nawet bazy. On, który przedtem był jednym z czołowych, młodzieżowych przodowników pracy. Niedomagał i coraz częściej opuszczał dni robocze. Dano mu urlop. Nastąpiła poprawa, ale tylko chwilowa. Znowu popadł w poprzedni stan.

Skierujcie go do poradni zawodowej - poradziłem wtedy. Od tego czasu minęło kilka miesięcy. Niedawno dowiedziałem się, że pracuje w montażowni i jest członkiem produkującej brygady młodzieżowej. Okazało się, że to nie on, lecz odlewnia była winna, gdzie warunki pracy nie odpowiadały stanowi jego zdrowia.

Wypadki takie zdarzają się często, jak wykazała odbyta w Łodzi konferencja, poświęcona sprawie badań kontrolnych młodocianych, zatrudnionych w przemyśle i handlu.

W czasie narady stwierdzono, że zakłady pracy, mimo przesyłanych do nich wezwań nie przestrzegają obowiązku kierowania młodocianych na okresowe badania stanu ich zdrowia. Badania takie, zastrzeżone ustawą przeprowadza się w celu określenia, czy rodzaj pracy, do której młodociani zostali skierowani, nie szkodzi ich zdrowiu i czy nie trzeba przenieść ich do pracy innego ro-

daju. Młodociani robotnicy, którzy w jednym dziale produkcji nie mogli dać sobie rady i nie wykonywali w 100 proc. norm produkcyjnych, osiagali doskonałe wyniki po skierowaniu ich do innej pracy przez poradnię zawodową, czy Poliklinikę Chorób Zawodowych.

Prezydium Rady Narodowej w Łodzi wydało specjalną instrukcję dla zakładów pracy w celu usprawnienia lekar-

Sprawa dnia O jedną godzinę

W sprawie przesunięcia godzin wydawania posiłków popularnych w łódzkich przedsiębiorstwach gastronomicznych z godz. 13 na 12 zabieraliśmy głos cztery razy. Na ostatnią naszą notatkę pt. „Jakie znów trudności techniczne” Prezydium Rady Narodowej w Łodzi przysłało nam wyjaśnienie, w którym czytamy: Za klady zbiorowego żywienia czynne są do godz. 23, co uniemożliwia przygotowanie i wydanie posiłków w godzinach wieczorowych. Doprowa dzenie do porządku lokali i urządzeń zakładów wymaga również pewnego okresu czasu. W większości lokali praca trwa wobec tego bez przerwy, przez pełne 24 godziny. Jak z tego wynika rzeczywiście względy techniczne, a nie zła wola czy widzimisię uniemożliwiają wydawanie posiłków już od godziny 12 czy nawet wcześniej.

Niezrozumiałe dla nas jest jedno. Dlaczego w wypadku jeśli obiady miałyby być wydawane od godz. 12, przygotowanie ich w stanie surowym musiałyby odbywać się w nocy dnia poprzedniego. Czy nie można by prac związanych z tymi przygotowaniem rozpocząć tego samego dnia o godzinę wcześniej niż dotychczas?

Sprawa nie jest może łatwa do rozwiązania, ale naszym zdaniem wyjście z sytuacji powinno się znaleźć, tym bardziej, że przez pewien czas obiady były wydawane od godz. 12. Zarządzać by tu mogło pewne usprawnienie pracy, wprowadzone przez kierownictwo placówek gastronomicznych, najlepiej orientując się w możliwościach zakładów. Jedno jest najważniejsze: należy umożliwić zjedzenie obiadu tym robotnikom i pracownikom, którzy o godz. 13 muszą być już przy swych warsztatach pracy.

Notatnik Łódzki

* NIECO TURYSTYKI. Chodnik przy ul. Nawrot na odcinku od ul. Kilińskiego do ul. PKWN, szczególnie przy posesji 46/48 jest „urozmałcony” wieloma pułapkami. Liczne góry i także doliny, młde na wycieczkach górskich, nie zachwycają jednak mieszkańców tej ulicy, wracających wieczorem do domu. Wielu, wykręcając sobie nogi, marzy o dniu, kiedy MPD uczyni chodnik równiną.

* PRENUMERATORZY CZASOPISM. Zaopatrywani przez PPK Ruch, skarżą się, że otrzymują je z opóźnieniem. Zdają się, że niektóre tygodniki znajdują się w sprzedaży ulicznej, a nie otrzymali ich jeszcze prenumeratorzy.

* CHCĄ KUPOWAĆ MIĘSO. Ktoś Mieszkańcy Osiedla Marchlewskiego. Gdzie? W pustym obecnie lokalu przy ul. Zbocze, który wymaga niewielkiego remontu. Bowiem mieszkańcy ci nie są jaroszami, a sklepów rzeźniczych jest w pobliżu za mało. Jedyny na osiedlu - nie zaspakaja potrzeb mieszkańców.

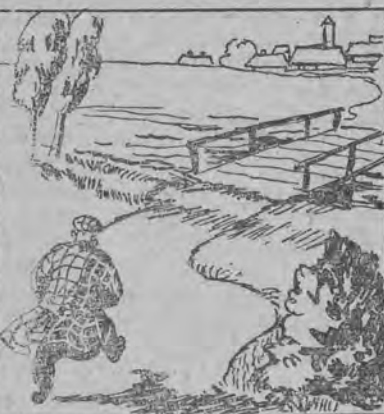
* ZAGADKA NASZEGO MIASTA (126). W uspołecznionych sklepach łódz-

skich badań kontrolnych młodzieży pracującej. Podaje ona do wiadomości, że wszystkie zakłady pracy obowiązane są do ścisłego przestrzegania terminów badań kontrolnych, które każdy zakład powinien podać do wiadomości wszystkich młodzieżowców. Inspektor pracy ma prawo na podstawie orzeczenia lekarskiego zażądać zmiany pracy na in-



Ciągnięcie LOSY 12-16 grudnia b.r. Piotrkowska 161

B U D U J E M Y (13)



Joachim Żółtko, opuściwszy biuro naczelnego dyrektora, szybkim krokiem udał się nad rzekę w kierunku mostu. Za rzeką leżało niewielkie miasteczko i tam właśnie skierował Żółtko swe kroki. Przy rzyku znajdowała się niewielka

piwiarnia „Pod Kufelkiem”. Wszedłszy do środka Żółtko przez chwilę z trudem rozglądał się po zadymionej salce, pełnej piłkówek i sprawiającej odrażające wrażenie - Czym mogę panu służyć? - rzekła,

zblizając się doń, młoda, przystojna kobieta, ubrana z krzykliwą elegancją, dziwnie niepasującą do małomiasteczkowego lokaliku - Żółtko jestem - przedstawił się szar mancko - Czy nikt tu o mnie nie pytał?

Dziewczyna wprowadziła go bez słów do pokoju za sklepem, w którym siedziało dwóch mężczyzn. Jeden z nich na widok Żółtki wstał i zapytał: - Dlaczego tak późno? Czekam już od godziny...

CHCESZ REGULARNIE OTRZYMYWAĆ GAZETĘ W PŁACAJ PUNKTUALNIE PRENUMERATĘ

W Y D A W C A: Spółdz. Wyd. Oświat. „Czytelnik”, Redakcja i administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 217-82, 209-02, 204-75. - Dział sportowy 208-95. Dział Miejski 114-32. - Dział Korespondentów 207-18. - Dział Ogłoszeń 123-33. - Wieczorem od godziny 17,00 telefon Redakcji tylko 114-32, Sportowy 208-95.

Redakcja rękopisów nie zwraca, za treści i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Prenumeratę „Dziennika Łódzkiego” przyjmuje PPK „RUCH” Łódź, ul. Piotrkowska nr 61, telefon 180-74. Nr konta PKO VII-567. Prenumerata miesięczna 4 zł 5 gr.

Redaguje KOLEGIUM REDAKCYJNE